

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Ziółkowska

Sędziowie: SSO Hanna Bartkowiak

SSO Aleksander Brzozowski (spr.)

Protokolant apl. radc. P. P.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu w dniu 15.04.2015 roku

sprawy **M. K.**

oskarżonego z art. 209 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 19.11.2014 roku, sygn. akt II K 678/12

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną,
2. zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i nie wymierza mu opłaty.

A. B. B. H. B.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2014 roku w sprawie II K 678/12 Sąd Rejonowy w Gnieźnie uznał oskarżonego M. K. za winnego tego, że:

- w okresie od 16.03.2011r. do 06.06.2012r. w miejscowości K. gm. P. będąc zobowiązanym na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie w dniu 24.11.2009r. sygn. akt III RC 407/09 do łożenia renty alimentacyjnej w łącznej wysokości 950 zł miesięcznie na rzecz małoletnich dzieci M. K., W. K. i J. K., a od dnia 01.10.2011r. będąc zobowiązanym na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie w dniu 06.10.2011r. sygn. akt III RC 363/11 do łożenia renty alimentacyjnej w łącznej wysokości 1.200 zł miesięcznie, uporczywie uchylał się od tego obowiązku, przez co naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,
- w okresie od 16.03.2011r. do 06.06.2012r. w miejscowości K. gm. P. będąc zobowiązanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 09.11.2010r. sygn. akt III RC 607/10 do łożenia renty alimentacyjnej w wysokości 400 zł miesięcznie na rzecz swojego małoletniego syna F. K., uporczywie uchylał się od tego obowiązku, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

to jest ciągu przestępstw z art. 209 § 1 kk i na podstawie art. 209 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku na mocy przepisu art. 444 kpk w zw. z art 425 § 1 kpk wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. na mocy przepisu art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisu prawa procesowego, to jest art. 167 kpk w zw. z art 7 kpk mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez:

- nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów na okoliczność sytuacji majątkowej oskarżonego w okresie objętym zarzutami,
- nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów na okoliczność informowania oskarżonego przez komornika sądowego P. B. o sposobie księgowania dokonywanych przez oskarżonego wpłat, a w efekcie braku świadomości oskarżonego, że wpłacane przez niego kwoty nie są przekazywane na poczet wierzytelności dochodzonych w postępowaniach egzekucyjnych prowadzonych pod sygn. I KMP 20/04 i I KMP 16/08,

2. na mocy przepisu art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia i mogący mieć wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że oskarżony w okresie objętym zarzutami upoczywie uchylał się od uiszczania renty alimentacyjnej w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - w szczególności wyjaśnień oskarżonego i przedłożonych przez niego potwierdzeń przelewów - wprost wynika, że oskarżony dokonywał na rzecz komornika sądowego P. B. regularnych wpłat na ten cel.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i skierowanie sprawy do Sądu I instancji celem ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację obrońcy należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk i art. 439 kpk, a nadto nie wystąpiła przesłanka określona w art. 440 kpk. Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi żadnych wątpliwości. Zasadność bądź niezasadność apelacji należy bowiem wiązać z oceną trafności uchybień jakie w apelacji zostały podniesione. Wskazane wyżej przesłanki oczywistej bezzasadności apelacji wystąpiły niewątpliwie w niniejszej sprawie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Rejonowy wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ocena zgromadzonego materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów logicznych, nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk.

Sporządzone uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi określone w art. 424 kpk i pozwala w pełni na kontrolę prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia.

Apelacja obrońcy stanowi jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego i stanowi próbę przerzucenia na Sąd powinności wynikających ze stosunku jaki łączy obrońcę i jego mandanta. Jeżeli skarżący uważał, iż Sąd Rejonowy w toku procesu nie wyjaśnił dostatecznie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, to nie było żadnych przeszkód aby wystąpił ze stosownymi wnioskami dowodowymi. Dlatego też, wbrew stanowisku skarżącego, należy jednoznacznie stwierdzić, że podniesione w apelacji zarzuty dotyczące nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji z urzędu określonych dowodów są całkowicie chybione.

Skoro oskarżony przed sądem skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień, to tym samym pozbawił Sąd Rejonowy możliwości dokonania jakichkolwiek dodatkowych ustaleń odnośnie swojej sytuacji majątkowej. Poczynienie dodatkowych ustaleń odnośnie sytuacji majątkowej oskarżonego w okresie objętym zrzutem bez udziału oskarżonego było zatem niemożliwe i czynienie z tego powodu zarzutu Sądowi Rejonowemu jest całkowicie bezzasadne. Ponadto skoro oskarżony wykonywał prace dorywcze u nieustalonych pracodawców, czyli zapewne jak uczy doświadczenie życiowe, bez stosownej opodatkowanej umowy, to powstaje pytanie w jaki sposób Sąd miałby poczynić dodatkowe ustalenia odnośnie jego dochodów. W takiej sytuacji Sąd Rejonowy trafnie oparł swoje ustalenia odnośnie sytuacji majątkowej oskarżonego na dowodach znajdujących się w aktach niniejszej sprawy (wywiad policyjny, informacja z powiatowego urzędu pracy). Zebrany w sprawie materiał dowodowy, oceniony zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, daje dostateczną podstawę do oceny możliwości finansowych oskarżonego w okresie objętym zarzutem. Oskarżony jest młodym i zdrowym mężczyzną. Jego obowiązkiem było podjęcie każdej pracy, zarówno w swoim zawodzie jak również innej nie wymagającej kwalifikacji zawodowych tak, aby uzyskać środki na zapłatę ciężących na nim zobowiązań alimentacyjnych. Skoro oskarżony obecnie wykonuje prace dorywcze w budownictwie, to tym bardziej mógł je wykonywać wcześniej. Skoro oskarżony nie jest zarejestrowany jako bezrobotny to oczywiście jest, że jego sytuacja majątkowa jest na tyle dobra, że nie musi korzystać w poszukiwaniu pracy z pomocy powiatowego urzędu pracy. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy oskarżony nigdy nie występował o obniżenie alimentów, a ponadto zawierając ugodę w dniu 6.10.2011r. w sprawie III RC 363/11 z pewnością potrafił racjonalnie ocenić swoje możliwości finansowe – zgodził się przecież na podwyższenie alimentów.

To, że oskarżony wpłacał w okresie objętym zarzutem kwotę 100 złotych na poczet alimentów, których łączna wysokość wynosi miesięcznie 1.900 złotych nie jest przejawem jego dobrej woli, jak wywodzi skarżący, a jedynie przejawem swoistego cwaniactwa oskarżonego. Oskarżony liczy zapewne na to, że płacąc 100 złotych miesięcznie na pięcioro dzieci, przekona sąd, że jest to przejaw jego dobrej woli, a kwota ta odpowiada to jego rzeczywistym możliwościom finansowym, co pozwoliłoby mu na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Dlatego też przeprowadzanie dowodu z przesłuchania komornika na okoliczność czy informował on oskarżonego o tym, że całą kwotę zaliczał na poczet alimentów w sprawie KMP 86/01, która dotyczy egzekucji zobowiązań alimentacyjnych nie będących przedmiotem niniejszego postępowania, jest zbędne. Nawet gdyby komornik dzielił wpłacaną przez oskarżonego kwotę 100 złotych na wszystkich uprawnionych we wszystkich trzech sprawach egzekucyjnych, to i tak okoliczność ta nie uchylałaby odpowiedzialności karnej oskarżonego za przestępstwo alimentacji. Zachowanie oskarżonego nie jest, jak już wskazano wyżej, żadnym przejawem dobrej woli świadczącym o chęci wywiązywania się obowiązku alimentacyjnego, a jedynie działaniem obliczonym na uniknięcie odpowiedzialności karnej za przestępstwo niealimentacji. Oskarżony zapewne ma świadomość tego, że z uwagi na poprzednią karalność, w razie kolejnego skazania grozi mu realnie kara pozbawienia wolności (taka też kara została mu wymierzona w niniejszej sprawie), dlatego liczył na to, że dokonując symbolicznych wpłat uniknie kary.

Ponieważ apelacja obrońcy jest skierowana przeciwko całości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego konieczne było również odniesienie się Sądu Okręgowego do orzeczenia o karze. Sąd Okręgowy również w tym zakresie w pełni podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu zakazanego wyroku. Wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Spełni ona zarówno cele prewencji ogólnej jak i szczególnej. Nie jest to z pewnością kara rażąco surowa, zważywszy na uprzednią karalność oskarżonego, który jest sprawcą niepoprawnym i całkowicie lekceważącym ciężący na nim od lat obowiązek łożenia na utrzymanie swoich dzieci.

Kierując się zatem powyższymi rozważaniami Sąd Rejonowy uznał apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną i utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Jedynie Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego, że czyny przypisane oskarżonemu stanowią ciąg przestępstw opisany w art. 91 § 1 kk. Jak wynika z treści przepisu art. 91 § 1 kk przepis ten ma zastosowanie gdy sprawca w podobny sposób popełnia w krótkich odstępach czasu dwa lub więcej przestępstw. W realiach niniejszej sprawy, co przyznaje również w swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy, oba przypisane oskarżonemu przestępstwa

zostały popełnione w tym samym przedziale czasowym, a zatem nie wystąpiły w ogóle przesłanki do zastosowania art. 91 § 1 kk (przestępstwa nie były przedzielone jakimkolwiek odstępem czasowym). Z uwagi jednak na kierunek apelacji niemożliwe było wymierzenie oskarżonemu kar za każdy z przypisanych mu czynów i wymierzenie kary łącznej, byłoby to orzeczenie na niekorzyść oskarżonego. Odnośnie wielości czynów w przypadku przestępstwa niealimentacji Sąd Okręgowy odsyła do lektury uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu sporządzonego w dołączonej do niniejszej sprawy, sprawie II K 492/11.

Z uwagi na ciążące na oskarżonym zobowiązania alimentacyjne Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił go z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

A. B. B. H. B.